

DZIECKO SZATANA, DZIECKIEM BOGA

Jest to jedno z najbardziej niesamowitych świadectw Bożej miłości, z jakim kiedykolwiek się spotkałem. To historia zagubionej dziewczyny z rozbitej rodziny, która szukając wśród dzieci kwiatów miłości, akceptacji i sensu istnienia, nieopatrznie staje się krwiożerczym potworem i z zimną krwią morduje niewinnych ludzi, za co zostaje skazana na karę śmierci, zamienioną później na dożywotnie więzienie. Jednak gdy na jej drodze pojawia się Jezus Chrystus, jej życie odменя się o sto osiemdziesiąt stopni i od tego momentu staje się zupełnie inną osobą, którą strażnicy więzienni i współwięźniowie, zaczęli nazywać aniołem.



NARKOTYKI, SATANIZM I DZIECI KWIATY

Susan Atkins urodziła się 7.05.1948 r. w mieście San Gabriel w Kalifornii. Od dziecka była bardzo wrażliwą dziewczynką, określaną ją jako wyjątkowo cicha i nieśmiała. Jej matka zmarła kiedy miała 13 lat. Susan wraz z braćmi została pod opieką ojca, ale później przygarniali ich kolejni krewni. Gdy skończyła 17 lat, ciotka wyrzuciła ją z domu podejrzewając, że Susan namawia jej dzieci do picia alkoholu. Susan pracowała najpierw jako sekretarka, potem jako striptizerka.

W tym czasie w Kalifornii mnożą się komuny hippisów, zbuntowanych przeciw materialistycznym wartościom tego świata. Bogaci celebryci z Los Angeles, którzy też chcą być hipisami, urządzają w swoich luksusowych willach narkotykowe libacje, na które przyjeżdżają swoimi limuzynami na bosaka i obwieszeni koralikami. W tym czasie modne było zapraszanie na imprezy prawdziwych hipisów, takich jak Susan i jej znajomi, którzy mieszkali w barakach na obrzeżach ich bogatego świata i żywili się resztkami z supermarketów. Tym sposobem, przez muzykę, narkotyki i opacznie pojętą wolność, zaczynały ścierać się dwa światy - świat bogatych celebrytów i świat patologicznych wyrzutków.

W roku 1966, Susan Atkins poznaje w San Francisco Antona Szandora LaVey'a - autora biblii szatana i guru powstającego w tym czasie Kościoła Szatana, który był też jego czarnym papieżem. W wyniku tej Susan znajomości zaczyna brać udział w inicjacjach satanistycznych i czarnych mszach celebrowanych przez La Vey'a. Rok później zostaje dziewczyną 33 letniego niezrównoważonego egocentryka Charlesa Mansona - niechcianego dziecka nasto-letniej prostytutki. Ten obłąkany człowiek i późniejszy twórca komuny o nazwie "Rodzina Mansona" miał już za sobą 17 lat odsiadki w poprawczakach i więzieniach, gdzie trafiał za stręczycielstwo i brutalne gwałty.

W pewnym momencie Manson ma duchowe objawienie i zaczyna wierzyć, że przemawia przez niego Boska Nieskończoność. Twierdził, że między nim a "nieskończonością" jest zespół The Beatles, który specjalnie dla niego skomponował "White Album", na którym w utworze pt: Helter Skelter zaszyfrowano podprogowy przekaz o zbliżającej się wojnie ras, dający mu zielone światło do mordowania ludzi rękami swoich wyznawców. W wyniku tego Susan Atkins stała się współuczestniczką krwawej rzezi w domu Romana Polańskiego, podczas której zamordowała jego ciężarną żonę, aktorkę Sharon Tate i była współwinna zamordowania trzech innych osób. W ciałach czterech ofiar, oprócz pocisków doliczono się prawie stu ran kłutych. W kolejnej krwawej jatce zamordowali mieszkającą nieopodal rodzinę La Bianca.

Podczas ogłaszania wyroków Susan Atkins wykrzykuje do sędziów: „Teraz lepiej zamykajcie drzwi waszych domów i pilnujcie swoje dzieci !!!”. Członkowie sekty zapowiedzieli też kolejne morderstwa, tym razem ofiarami mieli być: Frank Sinatra, Richard Burton i Liz Taylor. Susan Atkins została skazana na karę śmierci którą w wyniku zmiany prawa w stanie Kalifornia, nieco później zamieniono na dożywocie. Tym sposobem Susan Atkins i Charles Manson trafili na czołówki gazet i stali się w tamtym czasie najpopularniejszymi ludźmi w Ameryce. Dwa lata później członkowie The Beatles oświadczają, że nawiązali telepatyczny kontakt z Charlesem Mansonem i na cześć Susan nagrywają piosenkę, pt: Sexy Sadie.

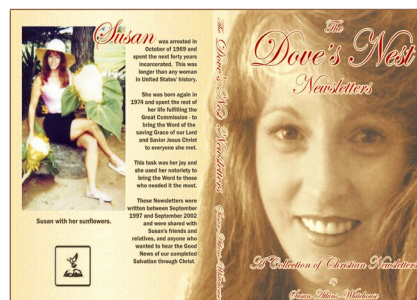
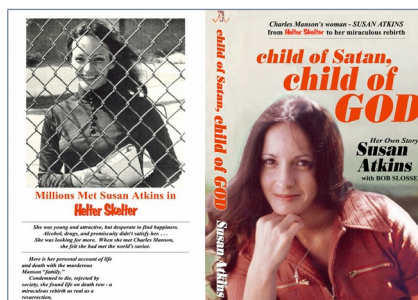
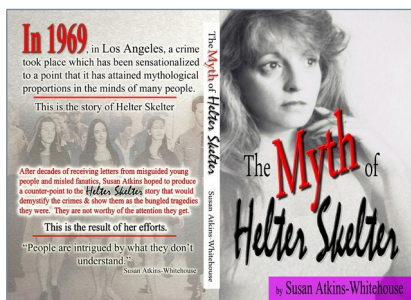
To, co zrobili wyznawcy Mansona było oczywistym zaprzeczeniem ideologii miłości, głoszonej przez dzieci kwiaty. Jednak ludzie trzeźwo myślący widzieli w tym logiczne konsekwencje okultystycznej filozofii dzieci kwiatów, twierdząc, że każdy kwiat wydaje kiedyś owoce.

DZIECKO BOŻE

W trakcie odbywania kary, w 1974 roku, Susan Atkins poznaje żywego Boga i doświadcza nowego narodzenia. W swojej autobiografii napisała tak: „Nagle w moich myślach pojawiły się drzwi, gdy je otworzyłam, wylał się na mnie potok brylantowego światła. Wiedziałam, że to jest Jezus. Powiedział do mnie: Susan, przyszedłem do twego serca. Twoje winy zostały wybaczone”.



W ciągu kilku lat, Susan przechodzi całkowitą metamorfozę. Staje się ujmująco grzeczna w stosunku do personelu więziennego, a współwięźniów zachęca do podporządkowania się zasadom regulaminu i ratuje koleżankę z celi, próbującą popełnić samobójstwo. Koresponduje ze zbuntowaną młodzieżą z całych Stanów, demaskując destrukcyjny kult byłego kochanka. Opisuje go jako obsesyjnego zbira, chorego na nienawiść do wszystkich ludzi, a życie z nim opisuje jako diabelską pułapkę. Przez resztę swojego życia zajmuje się głoszeniem Ewangelii, oraz pomaga ofiarom sekt i osobom związanym nąłogami. Doświadczenie nowego narodzenia stało się dla Susan motywacją do napisania książki na temat swojego poznania Chrystusa pt: "Dziecko szatana, dzieckiem Boga". Później wydaje jeszcze dwie książki: „*The Myth Helter Skelter*” i „*The Doves Nest Newsletters*”. Regularnie publikowała też chrześcijański biuletyn dla więźniów.



W 1984 roku Susan poznaje John Whitehouse'a, który zostaje jej adwokatem, a później także mężem i bezgranicznie oddanym przyjacielem. Whitehouse do końca jej życia - przez 25 lat - walczy o jej uwolnienie. Do komisji zwolnień warunkowych wstawiają się za nią nawet pracownicy więzienia i byli więźniowie, nazywając ją aniołem. Argumentują, że trudno o lepszy przykład resocjalizacji. Mimo to, wszystkie wnioski o jej przedterminowe zwolnienie były odrzucane. Siostra Susan Atkins przesiedziała w więzieniu ponad 40 lat. Pod koniec życia wykryto u niej raka mózgu. Odeszła do Pana 24.09.2009 r. w zakładzie karnym "California Institution for Women" w mieście Chino w Kalifornii.